

Sygn. akt V Ua 49/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marzena Głuchowska
Sędziowie:	SSO Anna Miniecka – spr. SSO Romuald Kompanowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Anna Werner-Dudek

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013r. w Kaliszu

apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 października 2013 r. sygn. akt IV U 171/13

w sprawie z wniosku **P. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

o zasiłek chorobowy

**Oddala apelację**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., decyzją z dnia 29 kwietnia 2013 r., odmówił P. W. wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 6 marca 2013 r. do 10 maja 2013 r., oraz wyrównania zasiłku do wysokości 100% podstawy jego wymiaru za okres od 15 marca 2013 r. do 10 maja 2013 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, iż zdarzenie, któremu uległ P. W., zatrudniony firmie (...), w dniu 5 marca 2013 r. nie stanowi wypadku przy pracy, albowiem do powstania urazu doszło podczas udzielania pomocy przez ubezpieczonego pracownikom innej firmy w nakładaniu bębna z kablem na rurę.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył P. W. kwestionując, iż zdarzenie nie jest wypadkiem przy pracy. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując w pełni argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Rejonowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z dnia 1 października 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 29 kwietnia 2013r. w ten sposób, że przyznał

odwołującemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 6 marca 2013 r. do dnia 10 maja 2013 r. z ubezpieczenia wypadkowego. Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Odwołujący P. W. podlega ubezpieczeniu wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u G. B. – Zakład (...) w O. Pracuje na stanowisku montera-spawacza. (...) wykonuje instalacje sanitarne na obiektach przemysłowych.

W dniu 5 marca 2013r. odwołujący pracował na budowie inwestora (...) w L.koło O., gdzie firma (...) była podwykonawcą. Na budowie tej drugim stałym podwykonawcą była firma (...) Spółka z o.o. Odwołujący spawał rurociągi sprężonego powietrza i wody lodowej. Około 13.30 skończył mu się drut do spawania spawem gazowym. Po drut ten poszedł brygadzysta. W czasie, kiedy odwołujący czekał na drut, elektrycy z (...) Spółka z o.o. usiłowali nałożyć bęben z przewodem elektrycznym na stojak. Pracownicy ci, z uwagi na brak wolnego w tym czasie wózka widłowego, posługiwali się podnośnikiem paletowym. Praca ta polegała na tym, że wkłada się rurę w otwór bębna. Następnie rurę umieszcza się w widelkach 2 podpór-stojaków. Sam bęben podnosi się urządzeniem dźwigowym. Po umieszczeniu końca rury w widelkach pierwszej podpory elektrycy mieli problem osadzeniem końca rury w widelkach drugiej podpory. Jeden elektryk operował wózkiem paletowym podnosząc bęben z kablem, a drugi elektryk usiłował umieścić rurę w widelkach. Widząc to odwołujący postanowił pomóc w tej czynności. Podczas manewrowania rura przycisnęła palce lewej ręki odwołującego do widełek. Wskutek powyższego odwołujący doznał urazu III i IV palca lewej ręki. Praktyką na budowie jest, że poszczególne ekipy pomagają sobie nawzajem. Takiej współpracy wymaga od swoich pracowników G. B.. W związku z wypadkiem odwołujący był niezdolny do pracy z powodu choroby w okresie od dnia 6 marca 2013 r. do dnia 10 maja 2013 r.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 3 ustęp 1 punkt 2 ustawy z dnia 30 października 2020 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( Dz. U. z 2002r., nr 199, poz. 1673 z późniejszymi zmianami) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas wykonywania przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia.

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego zdarzenie, jakiemu uległ odwołujący w dniu 5 marca 2013 r., pozostaje w związku czasowym, miejscowym i funkcjonalnym z jego pracą. Do wypadku doszło w czasie godzin pracy odwołującego, na terenie budowy, na której pracodawca odwołującego był podwykonawcą – i jak wymaga tego wyżej powołany przepis – w trakcie wykonywania przez odwołującego czynności na rzecz pracodawcy. Niewątpliwie pomoc pracownikom drugiego z podwykonawców w umiejscowieniu bębna z przewodem elektrycznym na stojak spełnia ten ostatni warunek. Jak zeznał świadek G. B. codziennością jest na budowie, że ekipy sobie pomagają na zasadzie wzajemności. Dla świadka było to oczywiste, że odwołujący, jako jego pracownik, powinien się właśnie tak zachować, jak się zachował w niniejszej sprawie – czyli pomóc elektrykom. W tych okolicznościach trudno uznać, aby nie była to czynność podjęta na rzecz pracodawcy ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2005 r. o sygn. III AUa 1569/04, opublikowany Prawo Pracy 2007/1/40; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2001 r. o sygn. akt II UKN 374/00, opublikowany w OSNP 2003/4/104).

W tych okolicznościach Sąd na podstawie wyżej powołanego przepisu oraz art. 6 ustęp 1 punkt 1 i art. 9 ustęp 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a także przy zastosowaniu przepisu art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Wyrok powyższy w całości zaskarżył organ rentowy zarzucając naruszenie prawa materialnego art. 6 ust. 1 pkt. 2 w związku z art. 3 ust. 1, art. 9 ust. 1 i art. 22 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2009r. nr 167 poz. 1322 ze zm.). Wskazując na powyższą podstawę apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o jej oddalenie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest uzasadniona. Nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia prawa materialnego.

Ochrona pracownika, który uległ wypadkowi w okolicznościach uznawanych za wypadek przy pracy w myśl art. 3 ust. 1- 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, obejmuje także jego działania, które wykraczają poza zwykły zakres czynności wiążący pracownika w ramach stosunku pracy. Nie ma więc dla takiej ochrony znaczenia to, czy wykonywane czynności zostały podjęte w uzgodnieniu z pracodawcą, czy też nawet bez jego wiedzy. Przepis nie określa kryteriów, na podstawie których dokonuje się oceny zgodności działania pracownika z interesem pracodawcy, przy czym - w ocenie Sądu Najwyższego - nawet subiektywne przekonanie pracownika uzasadnione okolicznościami - że działa w interesie pracodawcy, daje podstawę do objęcia go ochroną przewidzianą ustawą wypadkową.

Sąd I instancji trafnie przyjął, iż pomoc udzielona przez odwołującego pracownikom drugiego podwykonawcy stanowi wykonywanie czynności na rzecz pracodawcy odwołującego, który takiej współpracy na budowie wymagał od swoich pracowników. Czynności podejmowane przez pracownika w interesie pracodawcy muszą się ograniczać do wykonywanych za pracodawcę i polegać na zachowaniach, które pracodawca podjąłby sam, realizując swój interes. Czynności podjęte przez odwołującego wykraczały wprawdzie poza jego zwykłe obowiązki ale mieściły się w sferze uprawnień i obowiązków pracodawcy. Według poglądu Sądu Najwyższego nie ma znaczenia, że zachowanie pracownika wykracza poza zakres czynności wynikających ze stosunku pracy, ważne jest aby było motywowane przekonaniem usprawiedliwionym okolicznościami, że działa w interesie pracodawcy. Niewątpliwie odwołujący udzielając pomocy działał w takim właśnie przekonaniu.

Poza tym z art. 208 § 1 k.p. wynika, iż w razie, gdy jednocześnie w tym samym miejscu wykonują pracę pracownicy zatrudnieni przez różnych pracodawców, pracodawcy ci mają obowiązek współpracować ze sobą. Ten obowiązek współpracy odnieść należy również do pracowników zatrudnionych przez różnych pracodawców a wykonujących prace na tej samej budowie. W niniejszej sprawie przejawiał się on w tym, że poszczególne ekipy pomagały sobie nawzajem. Takiej współpracy wymagał od swoich pracowników G. B. będący pracodawcą odwołującego co oznacza, że czynności podjęte przez odwołującego mieściły się w sferze uprawnień i obowiązków pracodawcy.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.